

Sygn. akt I C 1386/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSR Aleksandra Konkel

Protokolant: (...)

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2016 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko (...) Spółce akcyjnej w S.

o zapłatę

I. zasądza od (...) Spółki akcyjnej w S. na rzecz P. K. kwotę 19.450 zł (dziewiętnaście tysięcy czterysta pięćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami od dnia 31 października 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w wysokości odsetek ustawowych oraz od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. kosztami procesu obciąża w całości pozwanego (...) Spółkę akcyjną w S., pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 1386/14

UZASADNIENIE

Powód P. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w S. kwoty 19.450 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 października 2013 r. do dnia zapłaty tytułem niewykonania umowy ubezpieczenia autocasco. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż swoje roszczenie wywodzi z umowy pakietowego ubezpieczenia autocasco pojazdu marki M. nr rej. (...) z sumą ubezpieczenia 46.400 zł, jaką zawarł z pozwanym na okres od 29 maja 2013 r. do 28 maja 2014 r. W dniu 26 września 2013 r. doszło do kradzieży wyposażenia ww. pojazdu podczas postoju na parkingu leśnym. Postanowieniem z dnia 25 października 2013 r. Prokuratura Rejonowa w Wejherowie umorzyła dochodzenie z powodu niewykrycia sprawcy. P. K. zawiadomił ubezpieczyciela o zaistniałej szkodzie oraz dopełnił wszelkich czynności, niezbędnych do likwidacji szkody. Pomimo tego pozwany Zakład decyzją z dnia 18 listopada 2013 r. odmówił wypłaty odszkodowania, wskazując jako podstawę postanowienie § 91 w związku z § 88 pkt 1 i § 14 pkt 3 OWU ubezpieczenia autocasco. Stwierdził, iż opisane w zgłoszeniu szkody i protokole oględzin uszkodzenia nie powstały w przedstawionych okolicznościach. Z badania mechanoskopijnego zamka wynika, że wkładka zamka nie została odblokowana siłowo lub za pomocą narzędzi typu wytrych. Zatem pojazd nie został prawidłowo zabezpieczony przed działaniem osób trzecich. W odpowiedzi na odwołanie powoda pozwany podtrzymał swoje stanowisko. Roszczenie powoda obejmuje kwotę 19.450 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy wartością rynkową pojazdu w dniu zdarzenia tj.

kwotą 46.100 zł, a wartością pozostałości pojazdu w kwocie 26.650 zł). Zdaniem powoda, ustalając wartość pojazdu nieuszkodzonego na kwotę 42.200 zł pozwany niezasadnie dokonał korekty z tytułu pochodzenia pojazdu oraz ze względu na stan opon.

Nakazem zapłaty wydanym w postanowieniu upominawczym w dniu 09 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany (...) S.A. z siedzibą w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, wskazując, że postępowanie likwidacyjne uprawdopodobniło, że uszkodzony pojazd nie został prawidłowo zamknięty przez powoda. Wątpliwości budzą podane przez powoda okoliczności faktyczne zdarzenia związane z zamknięciem samochodu przy użyciu systemu K. go. Pozwany nie zgodził się z twierdzeniem powoda, że pojazd można otworzyć bez uszkodzenia elementów wewnętrznych wkładki. Zdaniem pozwanego osoba dokonująca włamania w pierwszej kolejności podjęłaby próbę naruszenia integralności zamka zewnętrznego, dopiero w przypadku nieefektywności takiego działania, zdecydowałaby się na otwarcie pojazdu w inny sposób, nie pozostawiający śladów. Ponadto powód nie wykazał zasadności i wysokości wnioskowanego przez niego odszkodowania. Kalkulacja wartości nie ma nawet charakteru dokumentu prywatnego, bowiem nie została podpisana przez osobę ją sporządzającą. Dowodu na powyższą okoliczność nie stanowi oferta z internetu, ponieważ ustalenie wartości pozostałości pojazdu wymaga wiadomości specjalnych.

Na skutek przejęcia (...) S.A. w S. przez (...) Spółkę akcyjną w S., strona pozwaną była (...) S.A. w S..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Powód, będący właścicielem pojazdu M. nr rej. (...), zawarł w dniu 29 maja 2013 r., umowę ubezpieczenia w ramach programu „Mój samochód” przedmiotowego pojazdu, w tym w ramach ubezpieczenia autocasco z sumą ubezpieczenia 46.400 zł. Umowa obejmowała okres od dnia 29 maja 2013 r. do dnia 28 maja 2014 r.

/ **bezsporne** , nadto: polisa, k. 4-4v verte/

Zgodnie z Ogólnymi warunkami ubezpieczenia „Mój samochód” szkoda całkowita to kradzież całego pojazdu lub wyposażenia dodatkowego, jego całkowite zniszczenie lub takie uszkodzenie, że koszt naprawy ustalony zgodnie z postanowieniami § 21, 22 lub 25 (w zależności od wybranego wariantu ubezpieczenia) przekracza 70% lub wyposażenia dodatkowego z dnia szkody (§ 3 ust. 38)

Wartość rynkowa pojazdu to wartość ustalona na podstawie notowań rynkowych cen pojazdów danej marki i typu obowiązujących na terenie Rzeczypospolitej Polskiej z uwzględnienie cech indywidualnych, w szczególności: roku produkcji, wyposażenia, przebiegu i stanu technicznego pojazdu (§ 3 ust. 50)

Wartość szkody całkowitej zmniejsza się o wartość pozostałości tj.:

- 1) nieuszkodzonych bądź uszkodzonych w niewielkim stopniu części, które przedstawiają wartość użytkową i majątkową, a także
- 2) całego pojazdu lub jego zespołów w stanie uszkodzonym, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku sprzedaży.

Jeżeli (...) wyrażą zgodę na przeniesienie prawa własności tych pozostałości na jego rzecz, wysokość odszkodowania nie ulega pomniejszeniu.

Wartość pozostałości ustala się na podstawie aktualnych cen (notowań rynkowych) obowiązujących na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, przy uwzględnieniu stopnia ich zużycia (§ 24 ust. 1 i 3).

Jeżeli zadeklarowana we wniosku ubezpieczeniowym i określona w umowie suma ubezpieczenia jest niższa od wartości rynkowej pojazdu w dniu szkody, to odszkodowanie ustalone według zasad określonych w § 20-24 i 26 wypłacone jest w takiej proporcji, w jakiej suma ubezpieczenia pozostaje do wartości rynkowej pojazdu. Postanowień tych nie stosuje się w przypadku szkód całkowitych spowodowanych kradzieżą pojazdu, szkód całkowitych, przy których nie występują pozostałości po szkodzie oraz w razie ustalenia sumy ubezpieczenia zgodnie z postanowieniami § 16 ust. 2 (§ 27 ust. 1-2).

(...) wypłaca odszkodowania na podstawie uznania roszczenia w wyniku ustaleń dokonanych w postępowaniu dotyczącym ustalania stanu faktycznego związanego z zaistnieniem szkody, zasadności roszczeń i wysokości odszkodowania w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (§ 97 ust. 1).

/bezsporne, nadto **dowód** : (...), „Mój samochód”, k. 5-8v/

W dniu 26 września 2013 r. powód zostawił pojazd na parkingu leśnym w miejscowości B. i udał się na grzyby. Po opuszczeniu samochodu powód zamknął go i zabezpieczył przed dostępem osób nieuprawnionych. W czasie postoju pojazdu na parkingu, pod nieobecność powoda, doszło do kradzieży wyposażenia pojazdu M. nr rej. (...) tj. fotela kierowcy, fotela pasażera, wkład zamka, siedziska tylnej kanapy. W dniu zdarzenia pojazd powoda był wyposażony w alarm i ukryty wyłącznik zapłonu oraz posiadał zainstalowany fabrycznie system alarmowy, immobiliser, zamek centralny z funkcją „dead lock”, system „keyless go” w komplecie dwie karty z przyciskiem zdalnego sterowania i wsuwany w obudowę tradycyjnym kluczem brzeszczotowym.

W dniu 26 września 2013 r. pojazd został zabezpieczony przez powoda z wykorzystaniem systemu „keyless go”, który aktywuje fabrycznie zabezpieczenia antykradzieżowe. Wkładka zamka drzwi przednich lewych nie została odblokowana siłowo lub za pomocą narzędzi typu „wytrych”. Drugą kartę startową powód przechowuje na stałe w domu.

Zastosowanie systemu „dead lock” uniemożliwia odblokowanie drzwi pojazdu poprzez działanie na dźwignie klamek wewnętrznych lub ciągną wewnętrzne zamków za pomocą narzędzi w postaci haków, zaczepów itp.

/ **dowód** : postanowienie o umorzeniu dochodzenia, k. 11-11v; przesłuchanie powoda, k. 97-100//

Sprawcy dostali się do pojazdu stosując metodę mostkowania sygnału karty dostępu poprzez sieć telefonii komórkowej oraz transceiver'ów modulujących sygnał cyfrowy na częstotliwości tożsamej z systemem pojazdu. Metoda ta wymaga współdziałania co najmniej dwóch sprawców. Polega ona na przechwyceniu sygnału wysyłanego przez kluczyk samochodowy (który powód miał przy sobie) przez specjalistyczne urządzenia do transmisji sygnałów, znajdujące się nawet kilkadziesiąt metrów od karty dostępu (a więc i powoda) i przesłaniu go w bardzo krótkim czasie do drugiego urządzenia znajdującego się blisko klamki samochodowej, przy jednoczesnym naciśnięciu przycisku znajdującego się po zewnętrznej stronie klamki. Możliwy jest odbiór przesłanego sygnału nawet z odległości kilometra, w zależności od mocy zastosowanej anteny. (...) przechwytywanie kodu z karty jest urządzeniem wielokrotnego użytku, ogólnodostępnym dla osób zainteresowanych jego nabyciem zaś jego cena wynosi około 1000 eur.

/ **dowód** : opinia biegłego sądowego z zakresu badań mechanoskopijnych i oznaczeń identyfikacyjnych I. W., k. 198-205, 253, 255; opinia biegłego sądowego z zakresu elektroniki K. P., k. 285-299, 328-330/

Postanowieniem z dnia 25 października 2013 r. dochodzenie w sprawie kradzieży wyposażenia samochodu powoda zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawcy czynu.

/bezsporne, nadto **dowód** : postanowienie o umorzeniu dochodzenia, k. 11-11v/

Szkodę z tego tytułu kradzieży wyposażenia pojazdu powód zgłosił pozwanemu dnia 30 września 2013r.

/ **dowód:** zgłoszenie szkody, k. 9-10v/

Decyzją z dnia 18 listopada 2013 r. pozwany odmówił powodowi wypłaty odszkodowania, uzasadniając ją brakiem prawidłowego zabezpieczenia samochodu przez powoda przed działaniem osób trzecich. Pomimo odwołania powoda, pozwany podtrzymał decyzję odmowną.

/ **dowód:** decyzja z dnia 18 listopada 2013 r. –k. 12-14, sprawozdanie, k. 60-69; pismo pozwanego z dnia 03 grudnia 2013 r., k. 16/

Pismem z dnia 09 stycznia 2014 r. powód wezwał pozwanego do wypłaty odszkodowania za uszkodzony pojazd w kwocie 15.500 zł, zwrotu kosztów holowania pojazdu w kwocie 403,44 zł, zwrotu kosztów pełnomocnictwa w kwocie 492 zł, jednak bezskutecznie.

/ **dowód:** wezwanie do zapłaty, k. 17-17v; pismo pozwanego z 19.02.2014 r., k.21/

Pismem z dnia 28 kwietnia 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 19.450 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy wartości rynkową pojazdu w dniu zdarzenia tj. kwotą 46.100 zł, a wartością pozostałości pojazdu w kwocie 26.650 zł oraz kwoty 3.690 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa w postępowaniu przedsądowym.

/ **dowód:** wezwanie do zapłaty – k. 22-42/

Wartość pojazdu M. nr rej. (...) przed szkodą wynosiła 46.800 zł, natomiast wartość pozostałości - 26.650 zł.

/ **dowód:** opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, wyceny wartości i kosztorysowania pojazdów M. L., k. 110-130, 171-172, 215-216, 252-253, 255; oferta zakupu pozostałości, k. 20/

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu.

Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd oparł się na załączonych do akt dokumentach oraz kopiach dokumentów, w szczególności na treści polisy oraz ogólnych warunków umowy ubezpieczenia „Mój samochód”. Sąd nie znalazł podstaw do podważania ich wiarygodności. Za wiarygodne w pełni uznał Sąd również zeznania powoda. Na ich podstawie uznał zatem, że samochód, po jego opuszczeniu przez P. K., został prawidłowo zamknięty i zabezpieczony. Warto zaznaczyć, że w sytuacji, gdy powód już raz padł ofiarą złodziei samochodów oczywistym jest, że przedsięwziął wszelkie działania zmierzające do uniknięcia takiej sytuacji po raz kolejny. Co więcej, szczerze wyznanie powoda odnośnie, bardzo emocjonalnej jak na mężczyznę, reakcji na zastany stan samochodu po powrocie z grybobrania, świadczy o prawdziwości relacji P. K..

Stan faktyczny w sprawie jest częściowo niesporny. Poza sporem pozostaje stosunek obligacyjny łączący strony postępowania - umowa ubezpieczenia autocasco, zawarta pomiędzy powodem P. K. a pozwanym ubezpieczycielem. Kwestią sporną były okoliczności zdarzenia z dnia 26 września 2013 r. co przekładało się na negację pozwanego swojej odpowiedzialności za wyrządzoną powodowi szkodę. Stanowisko pozwanego opierało się na twierdzeniu, że powód, pozostawiając samochód na parkingu leśnym, nie zamknął go, umożliwiając dostęp do samochodu osobom nieuprawnionym. Do powyższego konstatacji pozwany doszedł wobec ustalenia, że samochód został otwarty bez uszkodzenia wkładki zamka.

Okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kwestiach Sąd ustalił w oparciu o opinie biegłego sądowego z zakresu elektroniki K. P. oraz biegłego z zakresu badań mechanoskopijnych I. W. i biegłego z zakresu techniki samochodowej M. L.. W ocenie Sądu, opinie sporządzone zostały przez osoby mające odpowiednią wiedzę i doświadczenie. Biegli w sposób poprawny zanalizowali wszystkie okoliczności mające wpływ

na zabezpieczenie przedmiotowego pojazdu, nadto biegły z zakresu techniki samochodowej określił wartość rynkową pojazdu w stanie przed szkodą oraz wartość pojazdu po zaistnieniu szkody. Biegli wydali opinie uwzględniające co do zasady wszystkie aspekty mające wpływ na przebieg zdarzenia i wartość pojazdu. Zdaniem Sądu, sporządzone opinie wraz z opiniami uzupełniającymi są jasne, logiczne i wewnętrznie niesprzeczne, stąd nie ma podstaw do kwestionowania wniosków w nich zawartych. Wskazać również należy, iż są to opinie sporządzone przez osoby, co do bezstronności których nie można mieć wątpliwości.

Uznawszy metodę mostkowania za tę, która została zastosowana do nieuprawnionego otwarcia samochodu powoda w dacie 26 września 2013 r. Sąd uwzględnił ustalenia poczynione zarówno przez biegłego I. W. jak i K. P.. Tym niemniej, zważywszy na specjalizację tego ostatniego z zakresu elektroniki, w większym zakresie uwzględnił ustalenia tegoż dotyczące odległości pomiędzy urządzeniami emitującymi sygnał podlegające „mostkowaniu”. Zdaniem biegłego K. P., odległości te mogą być znacznie większe niż przyjął biegły W., w istocie zależne od mocy zastosowanej anteny. Zdaniem biegłego było nie tyle możliwe, co wręcz wysoce prawdopodobne, że właśnie metoda mostkowania została zastosowana wobec pojazdu powoda.

Odnosząc się do zarzutów powoda kierowanych wobec opinii biegłego M. L., należy stanowczo podzielić pogląd biegłego, że zapis zawarty w (...) nie wyklucza uwzględnienia korekt innych niż wprost wymienione. Katalog cech pojazdu podlegających uwzględnieniu w celu ustalenia jego wartości rynkowej, określony w §3.50(...), wobec użycia słów „w szczególności” musi zostać uznany za katalog otwarty. Tym samym, wszelkie inne cechy indywidualne pojazdu mające wpływ na jego wartość rynkową powinny zostać uwzględnione.

Powód dochodził odszkodowania z umowy ubezpieczenia autocasco.

Zgodnie z art. 805 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Słusznie wskazywała strona powodowa, iż pozwany winien wykazać podstawy do wyłączenia swojej odpowiedzialności. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym zgodnie z art. 6 kc i 232 kpc. Z opinii biegłych, w tym, w szczególności z opinii biegłego K. P. wynika, że wysoce prawdopodobny jest przebieg zdarzenia opisany przez powoda co do tego, że przedmiotowy pojazd został prawidłowo zabezpieczony, prawidłowo zamknięty i pomimo zachowania wszystkich środków bezpieczeństwa został otwarty przez osoby nieuprawnione do tego. Mając na uwadze powyższe, Sąd przyjął, że opisane zdarzenie rzeczywiście miało miejsce. W tych okolicznościach Sąd uznał, iż strona pozwana nie wykazała, aby istniały podstawy do wyłączenia jej odpowiedzialności z tytułu umowy autocasco zawartej z powodem.

Stosownie do treści art. 363 § 1 kc, przysługujące poszkodowanemu prawo wyboru sposobu naprawienia szkody, może doznać ograniczenia, jedynie wtedy, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty. W wypadku zatem nieopłacalności naprawy uszkodzonego pojazdu, odpowiedzialny za wypadek obowiązany jest do zapłacenia odszkodowania według wartości pojazdu przed wypadkiem, pomniejszonej o jego wartość po wypadku (tzw. metoda szkody całkowitej, na którą powołuje się pozwany). Jak podkreśla się w orzecznictwie przedmiotu w przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną, konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenia do stanu sprzed wypadku. Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli zatem właściciel uszkodzonego samochodu żąda przywrócenia stanu poprzedniego poprzez naprawę samochodu, sprawca szkody, bądź też osoba zobowiązana do jej naprawy, nie może mu narzucić innej formy odszkodowania, w szczególności polegającej na tym, by poszkodowany poddał kasacji uszkodzony pojazd i poprzestał na odszkodowaniu w postaci różnicy między wartością pojazdu przed wypadkiem a ceną tzw. pozostałości. Wyłącznie w przypadku, gdyby remont samochodu okazał się niemożliwy albo pociągał za sobą nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ograniczałoby się do takiej formy odszkodowania.

W niniejszej sprawie poza sporem była kwestia dotycząca rozliczenia szkody jako całkowitej. Tym niemniej, sporna pozostawała wysokość odszkodowania z tego tytułu. Biegły z zakresu techniki samochodowej ustalił wartość rynkową pojazdu w stanie przed szkodą na kwotę 46.800 zł oraz wartość pojazdu po zaistnieniu szkody w wysokości 18.500 zł. Co do kwestii wartości pozostałości, Sąd miał na uwadze, iż powód w pozwie wskazywał jako kwotę z ww. tytułu wartość 26.650 zł, powołując się na otrzymaną ofertę zakupu, zamieszczoną na portalu internetowy autoonline.pl., którą załączył do akt sprawy. Z tego też względu Sąd przyjął tę kwotę jako wartość pozostałości uszkodzonego pojazdu.

Zważyć należy, iż wyliczona przez biegłego wartość pojazdu powoda przed zdarzeniem (46.800 zł) była wyższa od wynikającej z polisy sumy ubezpieczenia (46.400 zł). Z tego względu dla wyliczenia należnej powodowi kwoty należało zastosować regułę określoną w §27 (...). Odszkodowanie zatem winno być wypłacone w takiej proporcji, w jakiej suma ubezpieczenia pozostaje do wartości rynkowej pojazdu. Stosunek ten wynosi zaś 99,14%. Należało zatem kwotę 46.800 zł pomniejszyć o kwotę 26.650 zł celem wyliczenia różnicy, czyli wartości odszkodowania, co dało kwotę 20.150 zł. Wynik ten należało natomiast pomnożyć przez 99,14% (...). uzyskując w ten sposób wartość wynoszącą 19.976,71 zł. Zważyć należy jednak, że powód domagał się zasądzenia kwoty 19.450 zł, a zatem niższej. Wobec treści art. 321 kpc, zgodnie z którym Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie, zasądzeniu podlegała kwota objęta żądaniem pozwu.

W pozostałym zakresie, to jest co do żądania odsetek od dnia 28.10.2013 r. do dnia 30.10.2013r. powództwo podlegało oddaleniu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 817 § 1 kc wobec faktu, że ogólne warunki ubezpieczenia nie zawierały postanowień korzystniejszych dla uprawnionego niż określone w tym przepisie - od dnia 31 października 2013 r. r. do dnia zapłaty, mając na uwadze, iż ów dzień był trzydziestym pierwszym dniem od dnia zgłoszenia szkody. Szkada została zgłoszona pozwanemu w dniu 30 września 2013 r., zatem niezasadnym było żądanie odsetek od dnia 28 października 2013 r.

Z przytoczonych względów, na mocy powołanych przepisów Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, 99 kpc, w zw. z art. 100 kpc, art. 108 § 1 kpc, jak w punkcie III wyroku, obciążając pozwanego kosztami w całości, mając na uwadze, iż powód uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 1386/14

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)